

Temat numeru:
Dzień naszej patronki:
co się działo tego szczególnego dnia?
gdzie odbywała się uroczystość?
jakie mieliśmy atrakcje?
(więcej czyt. s. 2)

W nowym numerze
ówkaPRESS
między innymi:

Należy pamiętać że
niepełnosprawni są
wśród nas!
Oni także mają
własne pasje - i
mogą je rozwijać;
Sport dla
wszystkich
(więcej s. 2)

Moda na szkolnym
korytarzu. Problem: jak
ubrać się na ferie?
(więcej s. 3)

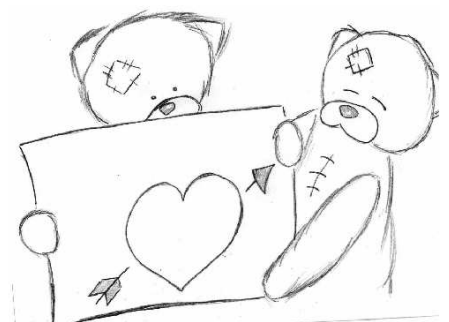
Jak założyć zimową
stołówkę? Co
zrobić aby ptaki w
niej były
bezpieczne?
(czyt. s. 5)

Walentynki:
co o nich wiemy?
(czyt. s. 6)



Rok szkolny 2011/2012
został ogłoszony w
naszej szkole rokiem
"Szkoły z pasją". W
ramach programu
odbyło się spotkanie, co
się w jego czasie działo?
(czyt. s. 10)

Lekcja I doktora
Korczaka, czyli
jakie były jego
metody
wychowawcze?
(czyt. s. 8)



Dzień naszej patronki

Naszą patronką jest Maria Dąbrowska (1899-1965) autorka wielu popularnych książek, m.in. Marcin Kozera. Pisywała książki, była również publicystką. Sławę przyniosły jej "Noce i Dnie". Dnia 9 lutego obchodziliśmy jej dzień jako Dzień Patrona. Uroczystość odbyła się w GOK'u (Gminnym Ośrodku Kultury) w Kaźmierzu.

Na początku wszystkie klasy przedstawiły scenki o dalszych losach bohaterów lektur, np.

"W pustyni i w Puszczu"
Sienkiewicza czy
"Harry Potter"
Rowling. Ta



konkurencja nie
była oceniana,
natomiast potem
odbył się Konkurs
Tańca.

Z każdej klasy
występowały
maksymalnie dwa
zespoły, które były
oceniane przez Jury
w składzie: p.
Zbigniew Filipiak,
p. Monika Skotnicka

- Stróżyk oraz p. Emilia Kuźniak. Klasy IV oceniano osobno a klasy V i VI razem. W przedziale klas czwartych wygrała klasa IV c natomiast w przedziale IV - VI wygrała Zosia Frąckowiak z klasy VI b. Oprócz prezentacji podczas



Dnia Patrona zostały również wręczone nagrody za konkursy, m.in. konkurs Oxford z angielskiego i konkurs matematyczny.

A.K.



Sport dla

Każdy z nas w mniejszym lub w większym stopniu interesuje się sportem. Wszyscy znamy sportowców takich jak np. Justyna Kowalczyk, Adam Małysz czy Kuba Błaszczykowski. Nie wszyscy jednak wiedzą, że oprócz zwykłych sportów istnieją również odmiany tych samych sportów, ale przystosowane dla niepełnosprawnych. Dnia 28 lipca 1948 roku sir Ludwik Gutmann zorganizował pierwsze

wszystkich

zawody dla niepełnosprawnych. Olimpiady dla niepełnosprawnych odbywają się co cztery lata. Wśród konkurencji są też dyscypliny zimowe. Ostatnio w narciarskim biathlonie i w narciarstwie biegowym Polska zajęła czwarte miejsce. Z siedmiu medali aż sześć zdobyła Katarzyna Rogowiec (na zdjęciu).

A.S.

Nasz własny plac zabaw, coraz bliżej realizacji!

Dzięki wygranej w konkursie "100 placów Nivea" w naszej miejscowości będzie wybudowany plac zabaw. Ostatnio dowiedzieliśmy się że budowa jest coraz bliżej realizacji. Jest już wytyczone miejsce między naszą szkołą a gimnazjum. Dnia 12 stycznia odbyło się również spotkanie



z konsultantem budowy placu panem Bartoszem Filipowiakiem oraz przedstawicielem firmy P.U. RUMCYK p. Romanem Goraj

wykonawcą placu. Wymiary placu to 16,5m x 20m. Pierwsze prace zaczną się w marcu, a plac oddany będzie do użytku w maju.

A.K.

Trochę śmiechu

Jak nazywa się chiński złodziej mazaków?
- Kosimazaki.

Jak się nazywa potomek krowy?
- Pokrowiec.

Wiecie dlaczego blondynki jedzą ziemię?

- Bo grunt to zdrowie!

A.K.

Moda na szkolnym korytarzu



Problem: Jak modnie ubrać się na ferie?

Głównym tematem w tym sezonie są kolorowe kurtki. Dla dziewczyn polecam wielokolorowe kurtki a dla chłopców kurtki moro. Jako dodatek czarne najlepsze są rekawiczki i czapki pilotki, pasujące zarówno dla chłopców i dziewczyn ;)

P.P.

Recenzja gry "Farmerama"

Jak wiecie w grę Farmerama gra tysiące osób na całym świecie. Nie zawsze jest to ta sama wersja ale bardzo zbliżona do innych. Polega ona na zobaczeniu świata z punktu widzenia farmera. Musimy w niej sadzić wrzywa, zboże i inne roślin a także hodować zwierzęta gospodarskie (i nie tylko!). Możemy także powiększać naszą farmę i kosztować z bardzo różnych, usług w mieście np. zakręcić farmerskim kołem fortuny lub wysłać wiadomość do zaprzyjaźnionych farmerów. Mamy również do wykonania zadania zwane "zleceniami". Zlecenia są to zamówienia na plony np. ktoś zażyczył sobie 36 marchewek i 10

główek sałaty, a ty musisz to zlecenie wykonać. W zamian za wykonanie zlecenia otrzymuje się, na

swoje farmerskie konto, sianogrosze. Jest to jedna z najpopularniejszych walut w grze. Za sianogrosze kupuje się drzewa, zwierzęta oraz nasiona. Sianogrosze zdobywa się także przez sprzedaż plonów na targu lub wymianę



ich na inne. Niestety aby korzystać z targu i innych miejsc w grze musimy osiągnąć poszczególne poziomy. Moim zdaniem ta gra jest najlepsza dla osób uwielbiających długie przesiadywanie przed komputerem, ponieważ jest bardzo



ciekawa i nigdy nie wiadomo co czeka nas na kolejnych poziomach. Serdecznie pozdrawiam wszystkich farmerów na „Farmeramiie”!
W.K.



O Palmiarni

Pierwszy budynek palmiarni w Poznaniu powstał na przełomie 1910 i 1911 roku. Podczas działań wojennych został uszkodzony. W 1946 roku palmiarnia została odnowiona a w 1961 wybudowano dział akwarium. Oto dzieje naszej Poznańskiej Palmiarni. Obecnie palmiarnia posiada 9 pawilonów - każdy z inną roślinnością pochodzącą z różnych części świata. Są tu pawilony z roślinnością subtropikalną, roślinnością klimatu umiarkowanego, roślinnością tropikalną i z roślinami wodnymi a także pawilony zawierające

w Poznaniu

sukulenty Ameryki, podszycie lasu tropikalnego oraz kserofity starego i nowego świata. Oprócz tego jest jeszcze podziemny pokój z 37 akwariami o pojemnościach od 1000 do 14000 litrów. W akwariach jest około 170 gatunków ryb, z różnych stron świata oraz około 40 gatunków roślin wodnych. W skład palmiarni wchodzi również kawiarnia. Nie dawno klasa II A wybrała się na wycieczkę do Poznańskiej Palmiarni (na zdjęciu), relacje na stronie szkoły.
A.K.

Zimowa stołówka

Ptaki często korzystają z naszej pomocy. Im samym trudno jest znaleźć pożywienie, dlatego pamiętaj aby w Twojej okolicy nie zabrakło " ptasiej stołówki ". Przy budowie takiego karmnika pamiętaj:

karmnik stawiaj w miejscach trudno dostępnych dla

kotów lub lisów, nie maluj karmnika farbami, ponieważ sucha farba, która dostaje może być zjedzona przez ptaka i może nawet dostać się do układu pokarmowego i go poważnie uszkodzić, nie zapomnij



systematycznie dokarmiać ptaków, bądź systematyczny .obserwacja Gdy wypełnisz tych parę rad, to Twoja " stołówka " będzie



Zima

bezpieczna. A Ty uzyskasz satysfakcje i skrzydlatych przyjaciół. szczęście, które daje

obserwowanie tych przyjaciół.

S.P.

Menu dla

Sikorki - słonina, ziarna oleiste (słonecznik, dynia, siemie lniane).
Pozostałe ptaki - jarzębina, jemiola,



ptaków

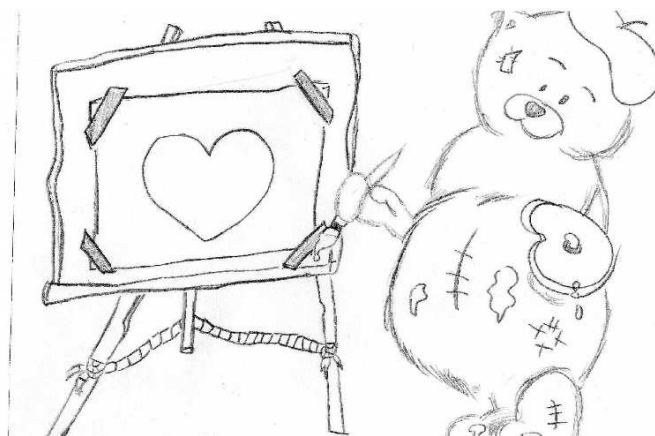
gotowana kasza, ziarna zbóż. W sklepach zoologicznych, można kupić również gotowe mieszanki. S.P.

Walentynki - święto zakochanych

W dniu 14 lutego w południowej i zachodniej Europie, już od średniowiecza obchodzimy Dzień Świętego Walentego, czyli inaczej Walentynki. Nazwa tego osobliwego święta pochodzi od Świętego Walentego, czyli patrona wszystkich zakochanych. Ciekawostką jest również to że św. Walenty jest również patronem

chorych na epilepsję (in. padaczkę), a 14 lutego obchodzi się również Dzień

Chorego na Padaczkę.
Tradycją walentynek jest podarowywanie sobie nawzajem różnych prezentów. Najczęściej są to słodycze i okolicznościowe kartki z życzeniami. Kolor takich kartek to zazwyczaj



czerwony a kształt prawie zawsze to serce. Postacią najczęściej kojarzoną z walentynkami jest kupidyn, czyli amor. Przedstawiany jest zawsze jako mały anioł z łukiem i strzałami zakończonymi sercami, którymi strzela do ludzi, aby się zakochali.

A.K.

Polecane prezenty:

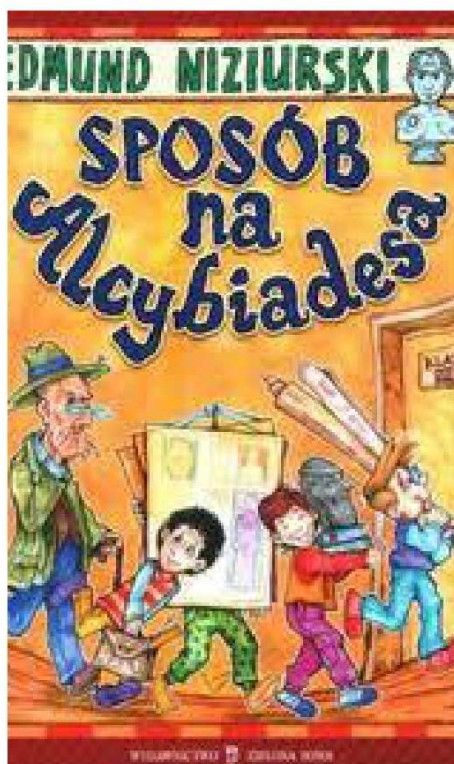
- *miś
- *słodycze
- *kartka z życzeniami

Polecane prezenty (dla dorosłych):

- *kwiaty
- *gadżety np.

zegarek

- *perfum
- *biżuteria



Recenzja książki Edmunda Niziurskiego "Sposób na Alcybiadesa"

Książka Edmunda Niziurskiego pt. "Sposób na Alcybiadesa" to niesamowicie śmieszna i pomysłowa książka. Opowiada o grupce chłopaków z klasy VIII A ze liceum im. Smuela Lindego w Warszawie. Akcja powieści rozgrywa się na przełomie roku szkolnego 1960/61. W tym czasie chłopcy o przezwiskach Zasepa, Słaby, Ciamciara i Pędzel dowiadują się jak to jest być ósmoklasistą i że w tym roku będą musieli się dużo uczyć. Niestety nauka nie jest mocną stroną ani ich ani reszty ich klasy, decydują się więc na poszukiwania tak zwanych "sposobów" na "gogów" dzięki

którym mogliby bezboleśnie i bez nauki przebrnąć przez rok szkolny. Efekty poszukiwań na początku wydają się nikłe ale w końcu udaje

im się znaleźć kolegów ze starszych klas którzy znają owe sposoby. Niestety aby dowiedzieć się o co w nich chodzi muszą uiścić pewną sumę... Opowieść wciągająca, świetnie napisana i oczywiście, jak to zwykle w książkach pana Niziurskiego bywa, powalająco śmieszna. Napisana z nutką ciętej riposty książka którą polecam osobom którym podobały się inne książki Niziurskiego, np. "Księga urwisów".

A.K.

Przełanie R. Baden - Powella

To piękne, że żyjemy w czasach, kiedy podsumowujemy 100 lat ruchu skautowego na świecie i 100 lat harcerstwa w Polsce. Mamy za sobą wspaniałe tradycje tej organizacji. Sprawdzone metody wychowawcze, które dały kilka pokoleń dzielonych i mądrych ludzi:

mężów stanu,
noblistów,
astronautów, a
także cichych

bohaterów życia
codziennego.
Teraz kolej na
nas. To my
poniesiemy w
przyszłość
nasze
harcerskie
ideały. Teraz
kolej na nasze
myśli, czyny i
pracę. Zbliża się
22 lutego. To
dla harcerzy
bardzo piękny i
ważny dzień -



Dzień Myśli Braterskiej.
Pamiętajmy o posłaniu
bratniej duszy dla tych,
którym potrzeba wsparcia,
otuchy lub choćby uśmiech.

To piękna tradycja
ubogacona różnymi
akcjami pomocy
potrzebującym.

Wszystko zależy od nas i naszej

dobrej woli.

Dzień Myśli
Braterskiej przesyłam
wszystkim harcerkom,
harcierzom oraz
naszym czytelnikom



braterskie
pозdrowienie.
Czuwaj!
S.P.

Lekcja I doktora Korczaka

Tak, jak postanowiłem, a dobrych postanowień noworocznych nie należy porzucać, staram się poznać postać genialnego wychowawcy, Janusza Korczaka. Jest tyle spraw, które mnie w nim fascynują, o których chciałbym jeszcze kiedyś napisać. Lecz jeśli

mam to zrobić, zacznę od początku. Dzieciństwo samego Korczaka (Henryka

Goldszmita), o którym sam często pisze, analizując je np. w "Pamiętniku", było bardzo trudne."... Jeśli przebiegnę życie, to siódmy rok dał mi poczucie swojej wartości. Jestem. Ważę. Znaczę.



Widzą mnie. Mogę. Będę..." Jeśli porównam swoje odczucia w tym wieku, były podobne, choć owo "ważę", było dla mnie nigdy nieznaczące i wręcz niedostrzeżone, ale dla Korczaka musiało mieć ogromne znaczenie.



Czy to sprawiało, że jako wychowawca domu sierot,

tak skrupulatnie ważył swoich podopiecznych, nadając im w ten sposób znaczenia, wartości. Czyniąc ich w ten sposób widzialnymi i ważnymi. Taki pozornie drobiazg pokazuje jak wnikliwym i uważnym obserwatorem był Korczak. Każdy szczegół miał dla niego znaczenie, które mogło rozwiązać łamigłówkę

problemu

wychowawczego lub medycznego, w zależności z jakim się właśnie zmagał.

Jak łatwo nam

przychodzi ocenienie innych, diagnozowanie i krytykowanie

wszystkich i

wszystkiego. Pierwsza lekcja doktora Korczaka: obserwuj, waż,

mierz, dotykaj, porównuj, analizuj, potem ostrożnie diagnozuj. Nigdy nie

wydawaj wyroków. Człowiek - na szczęście - jest zbyt skomplikowany, by można go jednoznacznie ocenić.

S.P.

Półkolonie zimowe w naszej szkole

Od wielu lat w naszej szkole organizowane są półkolonie zimowe. W tym roku szczególnie dużo uczniów zdecydowało się wziąć w nich udział - aż 120 na 385! W czasie półkolonii można było, np. grać w ping - ponga, uczestniczyć w zajęciach komputerowych, plastycznych a także zajęciach w sali gimnastycznej.

We wtorek i w czwartek dodatkową atrakcją był wyjazd do parku wodnego w Suchym

Lesie. W środę dzieci zostały podzielone na grupy - najmłodszy pojechali do Cinema



City Poznań Plaza na film "Podróże Guliwera" a starsze dzieci pojechały na lodowisko "Misiałek" w Tarnowie Podgórnym. Dla młodszej grupy zorganizowano również wyjazd do kręgielni w Tarnowie Podgórnym,



Codziennie pracownicy kuchni szkolnej przygotowywali drugie śniadanie dla "półkooniowiczów". Ilość uczestników półkolonii wskazuje na to że taki sposób spędzania ferii podoba się osobom które w czasie ferii nigdzie nie

wyjeżdżają.

A.K.



Aktywne spędzanie wolnego czasu

Wielu z uczniów naszej szkoły często zastanawia się jak spędzać wolny czas. Niektórzy wybierają komputer lub telewizję, nieco rzadziej czytanie książek, jeszcze inni kino lub spotkanie się ze znajomymi.

Niewiele osób decydują się na aktywne spędzanie wolnego czasu. Choć istnieje tak wiele możliwości aby aktywne spędzić ten czas (np. chodząc na spacer, jeżdżąc na rowerze, uczestnicząc w dodatkowych zajęciach fizycznych) to i tak większość uczniów woli spędzać swoje "chwile wolności" po szkole

-> przed komputerem lub telewizorem. Są jednak osoby które decydują się na dodatkowe zajęcia fizyczne

po szkole - chłopcy chodzą na treningi piłkarskie, dziewczynki uczestniczą w dodatkowych zajęciach tanecznych. Inni chodzą na zajęcia poza szkolne, jak na przykład Julia Heś z klasy IV a która uczęszcza na zajęcia karate do szkoły w Szamotułach. Czerpie z tych zajęć mnóstwo radości, a także odnosi sukcesy - zdobyła III miejsce w Noworocznych zawodach Karate WKF Dynamic Cup w Murowanej Goślinie (rocznik 2011)!

Gratuluję Julii za wytrwałość i liczę na dalsze sukcesy. A.K.

Szkoła z pasją

Rok szkolny 2011/12 ogłoszono rokiem "Szkoły z pasją". Program ma zapewnić potrzeby i możliwości rozwoju każdego ucznia. Dnia 27 stycznia, w ramach tego programu odbyła się wystawa kolekcji uczniów. Kolekcjonerzy na wystawie pokazali takie przedmioty jak: monety, figurki, znaczki a nawet muszle i militaria. Podczas spotkania grupa Bibliofilki zaprezentowała przedstawienie "W



krainie fantazji", wystąpiła również grupa taneczna "Hajdasz", kółko wokalne pana Winickiego, Patryk Gawendowicz i Daniel Pacholak którzy zagrali na keyboardach,

Paweł Zając który zagrał na gitarze, tancerka Agnieszka Teclaw oraz paru innych uczniów którzy również zaprezentowali swoje talenty.
A.K.



Nasza redakcja

Zdzisława Śmieszek - Redaktor Junior Gazety
Marta Bartkowiak - Wce Redaktora Junior Gazety
Dominika Augustyn - dziennikarz
Adrian Szambelan - dziennikarz
Aleksandra Koryl - dziennikarz
Wiktoria Kamza - dziennikarz
Stasiu Paluszak - dziennikarz
Marcel Wolniewicz - redaktor tematyczny
Patrycja Pisarczyk - redaktor tematyczny

Jonasz Koryl - grafik
Magdalena Grabowska - grafik
(rysunki do artykułu o walentynkach i na okładce

O sankach

O sankach nie można za dużo opowiedzieć, choć gdyby nie one stracilibyśmy wiele frajdy ze śniegu i zimy. Na saneczkach dzieci uwielbiają zimą zjeżdżać z mniejszych i większych gór. W Arktyce

są głównym, i jedynym, środkiem transportu podczas srogiej zimy. Największą frajdą jest kulig, czyli np. samochód ciągnący wiele sań. Rodzice zimą wożą swoje pociechy w coraz

wymyślniejszych typach sanek. Zazwyczaj są one drewniane, lecz nie rzadko spotyka się sanki plastikowe lub metalowe. Często sanki mają też dobudowane takie rzeczy jak, np. popychacz lub oparcie. Istnieją różne odmiany sanek, m.in. sanki sportowe. Jest też sport w którym jeździ się wyłącznie na sankach - chodzi oczywiście o saneczkarstwo. Dla sanek istnieje jednak duża konkurencja, a mianowicie narty. Nie dają one jednak małym dzieciom więcej frajdy niż sanki.

D.A. i A.K.